

PAWEŁ KONIAK

## ZNACZENIE ETYKIET IDEOLOGICZNYCH I POGLĄDÓW POLITYCZNYCH W EWALUACJI PRZEKAZU POLITYCZNEGO\*

Artykuł poświęcony jest roli, jaką w ewaluacji przekazu politycznego odgrywają zawarte w nim poglądy na „trudne” i „łatwe” kwestie oraz etykiety ideologiczne, jakimi określony jest nadawca przekazu. W eksperymencie, w którym uczestniczyło 199 osób, przetestowano następujące hipotezy: 1) hipotezę „symboli ideologicznych”, zakładającą, że preferowane są przekazy z etykietą zgodną z lewicową/prawicową samoidentyfikacją odbiorcy; 2) hipotezę „głosowania tematycznego”, zakładającą preferowanie przekazu zgodnego z „kapitalistycznymi”/„socjalistycznymi” poglądami odbiorcy; 3) hipotezę „łatwego głosowania”, zakładającą, że odbiorca preferuje przekaz, w którym zawarta jest opinia zgodna z jego zapatrywaniem na kwestię wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę. Hipoteza „symboli ideologicznych” nie znalazła potwierdzenia. Częściowo potwierdziły się hipotezy „głosowania tematycznego” i „łatwego głosowania”. Jednakże badani w każdym przypadku bardziej niż przekaz odpowiadający ich poglądom preferowali przekaz będący zbiorem ogólnikowych stwierdzeń, w którym brak jest propozycji konkretnych rozwiązań.

**Słowa kluczowe:** przekaz polityczny, etykiety ideologiczne, głosowanie tematyczne, „łatwe” i „trudne” kwestie, lewicowa/prawicowa samoidentyfikacja, poglądy polityczne

Do przeciętnego człowieka dociera wiele informacji dotyczących polityki. Wśród nich znajdują się przekazy prezentujące poglądy poszczególnych polityków czy ugrupowań na różnorakie kwestie i problemy. Odbiorca tych przekazów nie pozostaje wobec nich obojętny. Niektóre z nich uważa za słuszne, pożyteczne, mądre czy dobre. Inne za złe i szkodliwe. Proste ocenianie wypowiedzi i przekazów politycznych jest praktyką dość powszechną – jest możliwe przy minimal-

---

MGR PAWEŁ KONIAK, Katedra Psychologii Marketingu, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa; e-mail: pawel.koniak@swps.edu.pl

\*Autor dziękuje dr Wojciechowi Cwalinie za trud przeczytania wcześniejszych wersji artykułu i cenne uwagi.

nym zainteresowaniu i nie wymaga dużej wiedzy. Oceny takie wpływają na popieranie czy odrzucanie danej partii lub polityka w wyborach, a w konsekwencji na układ parlamentarny i kierunek rozwoju państwa. Dlatego też uchwycenie czynników wpływających na ewaluację przekazów politycznych wydaje się zagadnieniem wartym uwagi.

## I. EWALUACJA OBIEKTÓW SPOŁECZNYCH

Według Fiske i Pavelchaka (1993) ocena obiektu społecznego opiera się na wcześniejszym zaliczeniu tego obiektu do jakiejś kategorii. Kategorie umożliwiają odwoływanie się do już ustrukturuwanej wiedzy, do schematów poznawczych. Najwyższym poziomem schematu jest etykieta kategorialna. Poziomem najniższym są natomiast atrybuty, czyli cechy typowe dla danej kategorii. Ludzie najpierw próbują kategoryzować innych na podstawie etykiet, które mogą być dostarczone wprost bądź wywnioskowane z wiązki atrybutów silnie skojarzonych z daną kategorią. Jeżeli kategoryzacja jest pomyślna (obiekt jest dopasowany do kategorii), ocena obiektu opiera się na afekcie związanym z daną kategorią. W tym przypadku mamy do czynienia z przetwarzaniem kategorialnym. Może się jednak zdarzyć, że nie ma kategorii odpowiadającej danej konfiguracji atrybutów albo kategoria najodpowiedniejsza zawiera pewne atrybuty, które są skrajnie niezgodne z atrybutami ujawnianymi przez obiekt. W takim przypadku konieczna jest ocena danej osoby w sposób analityczny – atrybut po atrybucie.

Przedstawiona tu skrótowo koncepcja ma zastosowanie również do analizy ewaluacji przekazów politycznych. Zanim jednak przejdziemy do postawienia hipotez badawczych, przyjrzyjmy się, w jaki sposób do tego zagadnienia podchodzą teorie wypracowane na gruncie psychologii politycznej i nauk politycznych.

## II. SYMBOLE IDEOLOGICZNE – LEWICA I PRAWICA

Według rozwiniętej przez Searsa (2001) teorii polityki symbolicznej szczególną rolę w ocenie zjawisk politycznych odgrywają symbole. Termin „symbol polityczny” oznacza „każdy afektywnie naładowany element w obiekcie postawy politycznej” (Sears, 2001, s. 16). Obecność takich symboli w życiu politycznym sprawia, że ta skomplikowana dla wielu ludzi rzeczywistość staje się prostsza.

Szczególny sposób przetwarzania informacji politycznych, zwany „przetwarzaniem symbolicznym”, pozwala oprzeć swoją ocenę czy zdanie na jakiś temat na wyuczonych, często silnych reakcjach afektywnych na symbole polityczne. Dzięki temu nie trzeba wdawać się w zawiłe i wymagające wysiłku rozpatrywanie wszystkich „za” i „przeciw”. Wywoływanie przez symbole określonych reakcji jest procesem automatycznym i afektywnym, a kalkulacja zysków i strat odgrywa w nim niewielką rolę.

Za przykłady takich symboli można uznać m.in. samookreślanie się, np. jako liberał lub konserwatysta (w warunkach polskich – samookreślanie się na wymiarze lewica–prawica; zob. Conover, Feldman, 1981; Dalton, Wattenberg, 1993). Swoistymi symbolami są też nadawane politykom „obarczone afektem etykiety polityczne” (Fiske, Pavelchak, 1993, s. 96) typu: „liberał” czy „konserwatysta” („prawicowiec” lub „lewicowiec”). Co prawda słowo „lewicowy” czy „prawicowy” użyte do określenia danego polityka pozwala obywatelom przewidywać, jakie szczegółowe poglądy powinien on prezentować, jednak Conover i Feldman (1981) stwierdzają, iż znaczenie tego typu etykiet dla obywateli jest głównie symboliczne (zob. też Converse, 1964). Identyfikacja ideologiczna służy więc jako wskazówka lub punkt odniesienia w ewaluacji poszczególnych kandydatów bardziej na podstawie symboli niż konkretnych kwestii programowych. W umysłach wyborców te ideologiczne wskazówki czy etykiety wcale nie muszą być powiązane z konkretnymi stanowiskami wobec kwestii problemowych (Feldman, Conover, 1983; Converse, 1964).

Sears (2001) stwierdza, że pojęciem analogicznym do przetwarzania symbolicznego jest termin „przetwarzanie kategorialne”. Powstawaniu oceny emocjonalnej danego obiektu na podstawie etykiety kategorialnej sprzyja wzrost złożoności bodźców. Przekazy polityczne z reguły są bodźcami złożonymi, a więc można się w ich przypadku spodziewać raczej przetwarzania kategorialnego niż szczegółowej analizy zawartych w nich poglądów. Przekaz może więc zostać poparty lub odrzucony tylko dlatego, że jego nadawca został określony jako „prawicowy” lub „lewicowy”.

### III. GŁOSOWANIE TEMATYCZNE – POGLĄDY NA KWESTIE PROBLEMOWE

Według teorii racjonalnego wyboru wyborca zawsze szczegółowo ocenia programy polityczne oferowane przez partie oraz wybiera ten, który jest najbardziej

zgodny z jego poglądami. W konsekwencji udziela poparcia temu ugrupowaniu, które ten program firmuje (Downs, 1957). Głosowanie, którego podstawą jest analiza stanowisk kandydatów wobec różnych kwestii i problemów społeczno-politycznych, nazywane jest głosowaniem tematycznym (*issue voting*; Cwalina, 2000; Carmines, Stimson, 1980; Dalton, Wattenberg, 1993; Korzeniowski, 1999). Upraszczając można przyjąć, że odbiorca przekazu politycznego spełniałby założenia głosowania tematycznego, jeżeli ocenę tegoż przekazu opierałby na analizie zawartych w nim poglądów i podobieństwie tych poglądów do własnych przekonań. Oczywiście ocena pojedynczego przekazu nie jest tożsama z oceną kandydata na podstawie wielu jego wypowiedzi i różnych informacji na jego temat. Koncepcja głosowania tematycznego nie odpowiada jednak na pytanie, w jaki sposób wyborca jest w stanie poradzić sobie z takim natłokiem informacji (zob. Cwalina, 2000). Nie jest również przekonująco uzasadnione i zweryfikowane empirycznie założenie teorii racjonalnego wyboru w kontekście oceny pojedynczego przekazu.

Ocena przekazu na podstawie prezentowanych w nim poglądów wymaga starannego przetworzenia informacji. Prawdopodobieństwo, że odbiorca poświęci swoje – ograniczone – zasoby poznawcze na taką analizę, wzrasta, jeżeli poruszone w przekazie kwestie są dla niego ważne (Petty, Cacioppo, 1990). Aby odbiorca był w stanie przetworzyć zawarte w przekazie informacje, powinien również dysponować odpowiednią wiedzą o polityce (Cwalina, 2000). Nie może również być narażony na dystraktory, takie jak np. jednoczesne napływanie innych informacji czy presja czasowa.

Szczegółowej analizie przekazów nie sprzyjają również ich nadawcy, którzy często unikają zajmowania wyraźnych stanowisk wobec kwestii problemowych (Aragonès, Postlewaite, 2002; Campbell, 1983). W takim przypadku wyborcy muszą opierać swoje oceny i decyzje na przesłankach pozaprogramowych. I tak np. przekaz wieloznaczny, pochodzący od źródła o wysokiej wiarygodności, jest oceniany przez osoby zaangażowane wyżej niż ten sam przekaz firmowany przez mało wiarygodne źródło. W przypadku tych samych osób oceny przekazu jednoznacznego zależą już jednak wyłącznie od jakości prezentowanych w nim argumentów (Chaiken, Maheswaran, 1994). Wyniki badań wskazują również, że przekaz niejednoznaczny zyskuje większe poparcie wśród osób sympatyzujących z wygłaszającym go politykiem niż wśród zwolenników jego rywała (Ziegler, Diehl, 2003).

Rozważny i szczegółowy sposób oceny przekazu politycznego odpowiada temu, co Fiske i Pavelchak (1993) nazywają przetwarzaniem analitycznym. Według

tych autorów szczegółowe rozwiązania różnych kwestii są atrybutami kategorii ideologicznych typu „liberał” czy „konserwatysta”. Wydaje się więc, że poglądy, jakie ma dany polityk, można również traktować jako jego atrybuty. Dla odbiorców przekazu poglądy te tym bardziej stają się atrybutami, im bardziej przekaz pozbawiony jest elementów bezpośrednio niezwiązanych z kwestiami politycznymi (a więc np. informacji o życiu rodzinnym, zainteresowaniach itp.). W tym przypadku ewaluacja polityka i jego poglądów opiera się na kalkulacji „wszystkich za i przeciw uwarunkowanych ich [wyborców] własnym interesem, co przypominałoby proces analitycznego przetwarzania odpowiednich informacji” (Fiske, Pavelchak, 1993, s. 96).

#### IV. KWESTIE SYMBOLICZNE – „ŁATWE” KWESTIE

Carmines i Stimson (1980) wyróżniają dwa rodzaje kwestii politycznych: łatwe i trudne. Kwestie łatwe różnią się od trudnych tym, że są raczej symboliczne niż techniczne. Problemy symboliczne są łatwo komunikowalne i czytelne dla opinii publicznej. Mogą być prezentowane i rozumiane w sposób uproszczony. Po drugie, kwestie łatwe dotyczą bardziej celów politycznych niż środków niezbędnych do ich osiągnięcia i związanych z nimi zagadnień technicznych. Na przykład dążenia Polski do członkostwa w Unii Europejskiej „na godnych warunkach” można było po prostu popierać lub nie. Jednak stanowisko wobec problemów negocjacyjnych wymagało już zrozumienia różnych procedur i konsekwencji proponowanych rozwiązań. Po trzecie, kwestie łatwe zajmują lub zajmowały uwagę opinii publicznej przez długi czas. Ich długotrwała obecność w publicznych wystąpieniach i dyskusjach powoduje, że wywołują one „odruchowe” odpowiedzi czy oceny. Natomiast w przypadku pojawienia się nowych tematów ludzie często nie wiedzą, jak się do nich ustosunkować.

W Polsce za przykład łatwej kwestii można uznać zagadnienie stosunków państwo–Kościół. Jest to kwestia w dużym stopniu symboliczna – łatwo komunikowalna i czytelna. Na polskiej scenie politycznej problem ten rozpatrywany jest tylko pod kątem wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę bądź jego braku. Natomiast bardzo rzadko – jeśli w ogóle – analizowane są potencjalne sposoby wywierania takiego wpływu czy przesłanki za lub przeciw jego istnieniu. W tym ujęciu mamy więc do czynienia z konkretnym celem, a nie ze środkami. Kwestia ta jest od dawna obecna w życiu publicznym. Już w wyborach prezydenckich

w roku 1990 elektoraty poszczególnych partii różniły się m.in. na wymiarze laicki europeizm vs religijna narodowość, a w wyborach parlamentarnych w roku 1991 na wymiarze świeckie–religijne państwo (Boski, 1991, 1993).

Przykładem kwestii trudnej może być sposób finansowania służby zdrowia. Z pewnością nie jest ona łatwo komunikowalna i czytelna, wymaga zrozumienia zagadnień technicznych. I choć nie jest to zagadnienie nowe, zamęt wokół niego utrudnia wyborcom wyrobienie sobie zdania na ten temat.

Z omówionymi tu dwoma rodzajami kwestii łączą się dwa rodzaje głosowania tematycznego – łatwe i trudne. Z trudnym głosowaniem tematycznym mamy do czynienia, kiedy spełnione są założenia „klasycznego”, omówionego w poprzednim paragrafie podejścia do głosowania tematycznego. Natomiast łatwe głosowanie ma miejsce w przypadku, gdy wyborca swoją decyzję opiera na stanowisku danego kandydata czy ugrupowania wobec pojedynczej kwestii, a nie na całej „platformie” jego przekonań. Poza tym obecność w przekazie kwestii symbolicznej ułatwia kategoryzację i generowanie afektu na podstawie kategorii, do której zaliczono autora przekazu. Wydaje się jednak, że łatwe kwestie same w sobie umożliwiają to, co Sears (2001) nazywa „przetwarzaniem symbolicznym”. Sama ich obecność w przekazie może wyzwać reakcję afektywną.

## V. PYTANIA I HIPOTEZY BADAWCZE

W tym kontekście kluczową kwestią wydaje się odpowiedź na pytanie: Czy przy ocenie przekazu politycznego ludzie koncentrują się raczej na prostych i wyrazistych symbolach (np. na przynależności partyjnej, opcji ideologicznej z którą kojarzony jest dany polityk), czy też przykładają większą wagę do tego, co dany polityk mówi? Innymi słowy, czy na ustosunkowanie się do poglądów danego polityka większy wpływ ma przetwarzanie kategoriałne, czy analiza atrybutów? Można wysunąć trzy hipotezy badawcze:

**Hipoteza „symboli ideologicznych”.** Wpływ etykiety powinien ujawniać się zwłaszcza w przypadku ludzi skłonnych identyfikować się z kategorią typu „lewica” czy „prawica”. Osoby o samoidentyfikacji lewicowej będą więc preferowały poglądy polityków określonych jako „lewicowi”, podczas gdy osoby identyfikujące się jako prawicowe – polityków określonych jako „prawicowych”.

**Hipoteza „głosowania tematycznego”.** Jeżeli ocena prezentowanych w przekazie poglądów rzeczywiście opiera się na ich analizie, to osoby o określonych

poglądach na kwestie społeczno-gospodarcze powinny preferować przekaz zgodny z ich zapatrywaniem. Wyniki badań Boskiego (1991, 1993) wskazują, że jednym z wymiarów, na których w wyborach prezydenckich w roku 1990 i w wyborach parlamentarnych w roku 1991 różniły się elektoraty poszczególnych kandydatów i partii, był wymiar: socjalistyczne państwo opiekuńcze–liberalny kapitalizm. Dlatego w badaniach prezentowanych w tym artykule zdecydowano się na podział badanych na: osoby z poglądami „socjalistycznymi” i osoby z poglądami „kapitalistycznymi”. Można się więc spodziewać, że osoby „socjalistyczne” (opowiadające się za opiekuńczą rolą państwa, bezpłatnym szkolnictwem i opieką medyczną, interwencjonizmem państwa w wolny rynek itp.) preferują poglądy lewicowe, podczas gdy osoby „kapitalistyczne” (zgadzające się na odstępstwa od bezpłatnego szkolnictwa i opieki medycznej, opowiadające się za wolnorynkowymi mechanizmami zatrudniania, podatkiem liniowym itp.) preferują poglądy prawicowe.

**Hipoteza „łatwego głosowania”.** W przypadku kwestii wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę ludzie powinni preferować przekaz zgodny z własnymi przekonaniem na tę jedną kwestię. Można więc przypuszczać, iż osoby opowiadające się za wpływem Kościoła na sprawy państwa i politykę preferują przekaz zawierający poparcie dla tego wpływu (poglądy prawicowe). Natomiast osoby przeciwnie takiemu wpływowi preferują przekaz, w którym wyrażony jest postulat rozdziału Kościoła i państwa (poglądy lewicowe).

## VI. METODA

W celu weryfikacji wysuniętych hipotez zostały zaplanowane i przeprowadzone badania eksperymentalne.

### 1. *Osoby badane i przebieg badań*

Badania realizowano od grudnia 2002 do marca 2003 oraz w maju 2004 roku<sup>1</sup>. Wzięło w nich udział 199 osób: 144 kobiety (72,4% całej grupy) i 55 męż-

---

<sup>1</sup> Rozpiętość czasowa badań może budzić wątpliwości. Jednakże te dwie grupy badanych (grudzień 2002 oraz marzec 2003 i maj 2004) nie różniły się w zakresie poszczególnych aspektów poglądów politycznych (omówionych w dalszej części artykułu), a w poszczególnych warunkach

czyn (27,6%); 85,4% badanych stanowili studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego filii w Stalowej Woli (na temat wykształcenia pozostałych osób brak danych). Badani byli w wieku od 18 do 52 lat. Średnia wieku w grupie wyniosła 23,2 roku ( $\delta = 5,8$ ).

## 2. *Material bodźcowy*

W badaniach użyto dziewięciu wersji przekazu politycznego. Każda z wersji składała się z etykiety określającej nadawcę przekazu (był to „polityk lewicowy”, „polityk prawicowy” bądź po prostu „polityk”) oraz zwięzłego tekstu prezentującego poglądy polityczne nadawcy („lewicowe”, „prawicowe” bądź „neutralne”). Schemat badań przedstawia tabela.

Zestaw etykiet i poglądów stosowanych w badaniu\*

Etykieta	Poglądy		
	lewicowe	prawicowe	neutralne
Polityk lewicowy	21	21	25
Polityk prawicowy	21	21	20
Polityk	21	23	26

\* w tabeli podano liczebności poszczególnych grup eksperymentalnych

Prezentowane badanym zestawy poglądów wcześniej poddano ocenie dziesięciu sędziów kompetentnych – absolwentów psychologii i politologii. Każdy zestaw oceniali oni na 7-stopniowej skali, gdzie „1” oznaczało poglądy zdecydowanie lewicowe, a „7” – zdecydowanie prawicowe. Zestaw określany tu jako poglądy prawicowe uzyskał średnią ocen 6,3, neutralne – 3,7, a lewicowe – 1,9. Współczynnik zgodności sędziów *W* Kendalla był równy 0,98.

Poszczególne zestawy poglądów były równej długości – każdy składał się z 12 stwierdzeń. Zestaw „lewicowy” zawierał głównie stwierdzenia opowiadające się za opiekuńczą rolą państwa i egalitaryzmem (np. „Bezrobocie jest plagą i nieszczęściem”; „Państwo powinno zapewnić pełne zatrudnienie wszystkim, którzy

---

eksperymentalnych (również dalej opisanych) znajdowały się osoby zarówno z jednej, jak i z drugiej grupy.



chęć pracować”; „Bezpłatne wykształcenie i opieka zdrowotna muszą być utrzymane jako konieczne warunki sprawiedliwego ustroju”; „Należy zredukować nierówności poprzez niezbędne ograniczenia prawa własności i wolności ekonomicznej”), a także przeciwko wpływowi Kościoła na życie publiczne („Nasze życie publiczne powinno być zdecydowanie świeckie”; „Religię należy ograniczyć do murów kościołów”). W poglądach prawicowych wyrażone były stanowiska przeciwne (np. „Bezrobocie jest elementem gospodarki rynkowej”; „Bezrobotni powinni sami szukać pracy i przekwalifikowywać się”; „Bezpłatne wykształcenie i opieka zdrowotna będą musiały być odrzucone, państwa nie stać na wszystko dla wszystkich”; „Prawo własności jest nienaruszalne, a nierówności ekonomiczne są czymś naturalnym”; „Nasze życie publiczne powinno respektować i odzwierciedlać naukę Kościoła”). Poglądy neutralne natomiast nie zawierały żadnego wyraźnego stanowiska w żadnej z powyższych kwestii (np. „Należy zająć się sprawą bezrobocia”; „Wprawdzie nikt nie może dostać wszystkiego, ale każdy powinien dostać coś”; „Państwo i Kościół powinny szanować się wzajemnie i współdziałać ze sobą”).

### 3. Procedura badawcza i pomiar zmiennych

Badanych (losowo przydzielanych do poszczególnych grup) proszono o określenie swoich poglądów politycznych na kontinuum, którego jeden kraniec opisany był jako „lewicowe”, drugi zaś jako „prawicowe” (kontinuum podzielono na siedem odcinków, po czym kraniec „lewicowy” kodowano jako „1”, a „prawicowy” jako „7”). Następnie każdy z badanych czytał jedną z wersji materiału bodźcowego (przekazu). Ewaluacji prezentowanych im przekazów osoby badane dokonywały na 7-stopniowych skalach 9-przymiotnikowego Dyferencjału Semantycznego. Użyto tu dyferencjału autorstwa Batry i Ahtoli (1991). Wyniki analizy czynnikowej wskazują, iż wszystkie itemy tego dyferencjału wchodziły w skład jednego czynnika. Wyjaśnia on 72,3 % ogółu wariancji, przy współczynniku rzetelności  $\alpha$  Cronbacha = 0,95. Na tej podstawie z odpowiedzi na poszczególne itemy dyferencjału dla każdego badanego obliczono wynik ogólny, wskazujący na jego stosunek do prezentowanego mu zestawu. Ocena „1” jest tu oceną skrajnie negatywną, zaś „7” – skrajnie pozytywną.

Po ocenie przekazu badani ustosunkowywali się na skali 5-stopniowej (od 1 – „nie zgadzam się” do 5 – „zgadzam się”) do stwierdzenia dotyczącego roli

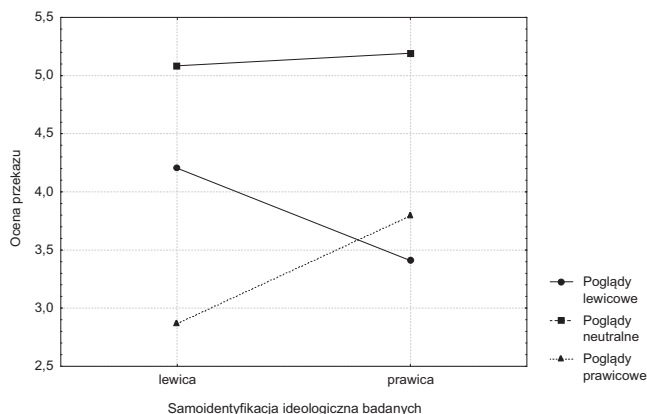
Kościola w życiu społeczno-politycznym („Kościół powinien mieć wpływ na sprawy państwa i politykę”) oraz do stwierdzeń składających się na skalę kapitalizmu–socjalizmu. W skali tej znalazło się dziesięć itemów dotyczących bezrobocia i zatrudnienia gwarantowanego przez państwo, bezpłatnego szkolnictwa, bezpłatnej opieki medycznej, wolnorynkowego rolnictwa, podatku liniowego i mieszkalnictwa (Cwalina, 2003). Współczynnik rzetelności tej skali wyniósł  $\alpha$  Cronbacha = 0,63.

Z trzech zmiennych dotyczących poglądów badanych (samookreślenie na wymiarze lewica–prawica, pogląd na rolę Kościoła w życiu społeczno-politycznym oraz „kapitalizm–socjalizm”) jedynie dwie były wzajemnie skorelowane: pogląd na rolę Kościoła korelował z samoidentyfikacją na wymiarze lewica–prawica (jednakże była to korelacja słaba:  $r = 0,35$ ;  $p < 0,001$ ). „Kapitalizm–socjalizm” badanych nie był skorelowany ani z poglądem na rolę Kościoła w państwie, ani z „lewicowością–prawicowością”. Wydaje się więc, iż uzasadnione jest traktowanie tych trzech aspektów poglądów osób badanych jako niezależnych wymiarów. Dlatego też każdy z tych wymiarów posłużył do niezależnego podziału badanych na grupy o przeciwstawnych poglądach. Do poszczególnych grup zaliczano osoby, których wyniki na danym wymiarze znajdowały się poniżej wartości  $M - 0,5\delta$  lub, przy zaliczaniu do grupy „przeciwstawnej”, powyżej wartości  $M + 0,5\delta$ . W ten sposób wyodrębniono: 1) osoby o samoidentyfikacji ideologicznej lewicowej i prawicowej (na podstawie samookreślenia na kontinuum lewica–prawica, gdzie  $M = 4,49$ ;  $\delta = 1,50$ ); 2) osoby opowiadające się za wpływem Kościoła na sprawy państwa i politykę oraz przeciwne takiemu wpływowi (dla pytania o rolę Kościoła –  $M = 2,41$ ,  $\delta = 1,31$ ); 3) osoby o poglądach „socjalistycznych” i „kapitalistycznych” (w skali kapitalizmu–socjalizmu  $M = 3,55$ ;  $\delta = 0,57$ ). Osób z grup „pośrednich” nie uwzględniano w dalszych analizach. Analizy dla każdego z tych trzech wymiarów przeprowadzone zostały osobno. Jednakże – dla większej pewności, iż ten sposób wyodrębniania poszczególnych grup nie prowadzi do artefaktów – w każdym przypadku kontrolowany był wpływ pozostałych dwóch wymiarów poglądów.

VII. WYNIKI

1. *Samoidentyfikacja i etykiety ideologiczne*

W celu przetestowania wpływu samoidentyfikacji ideologicznej badanych i etykiety określającej polityka na ocenę prezentowanego przekazu wykonano trójczynnową, jednozmienną analizę kowariancji (ANCOVA) w układzie: 3 (etykieta określająca polityka: lewicowa vs prawicowa vs brak etykiety) × 3 (poglądy polityka: lewicowe vs neutralne vs prawicowe) × 2 (samoidentyfikacja badanych: lewicowa vs prawicowa). Zmiennymi towarzyszącymi były „kapitalizm”–„socjalizm” badanych oraz ich pogląd na wpływ Kościoła na sprawy państwa i politykę. Interakcja samoidentyfikacji ideologicznej badanych z etykietą określającą polityka okazała się nieistotna ( $F_{(2,73)} = 1,95; p = 0,15$ )<sup>2</sup>. Wystąpił natomiast nie przewidywany efekt interakcji poglądów polityka z samoidentyfikacją ideologiczną badanych –  $F_{(2,73)} = 3,87; p < 0,05$ . Zależność tę graficznie przedstawia wykres 1.



Wykres 1. Interakcja samoidentyfikacji ideologicznej badanych z rodzajem ocenianych poglądów

<sup>2</sup> Ocena przekazu nie była również zależna od etykiety i samoidentyfikacji samych w sobie (w obu przypadkach  $F < 1$ ). Wystąpił natomiast istotny efekt główny dla poglądów danego polityka ( $F_{(2,73)} = 18,84; p < 0,001$ ). Analiza *post hoc* testem T Tukeya dla grup nierównolicznych wykazała, że poglądy neutralne są oceniane wyżej ( $M = 5,14$ ) zarówno od poglądów „prawicowych” ( $M = 3,33; p < 0,001$ ), jak i „lewicowych” ( $M = 3,81; p < 0,001$ ). Oceny atrybutów prawicowych i lewicowych nie różnią się między sobą ( $p = 0,29$ ).

Analizy *post hoc* testem T Tukeya dla grup nierównolicznych wykazały, że poglądy neutralne są oceniane najwyższej zarówno przez osoby „prawicowe” ( $M = 5,20$ ), jak i przez „lewicowe” ( $M = 5,08$ ). Osoby „lewicowe” oceniały je na takim samym poziomie, jak poglądy lewicowe ( $M = 4,20$ ;  $p = 0,36$  – w pozostałych przypadkach różnice są istotne co najmniej na poziomie  $p < 0,05$ ). Poza tym osoby „lewicowe” wykazywały tendencję do wyższej oceny poglądów lewicowych niż poglądów prawicowych ( $M = 2,86$ ;  $p = 0,06$ ). Osoby „prawicowe” natomiast nie różniły się w ocenie poglądów prawicowych i lewicowych (odpowiednio:  $M = 3,41$  i  $M = 3,79$ ;  $p = 0,95$ ). Ocena poglądów lewicowych przez osoby „lewicowe” nie różniła się statystycznie od oceny tych poglądów przez osoby „prawicowe” ( $p = 0,48$ ). Podobnie było z oceną poglądów prawicowych ( $p = 0,35$ ) i neutralnych ( $p = 1,00$ ).

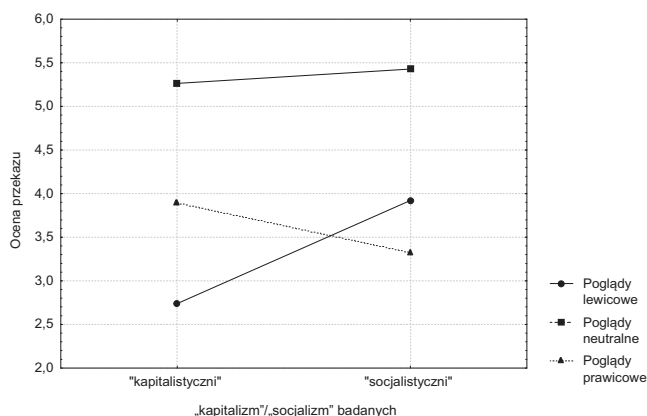
## 2. Poglądy polityka i „socjalizm”/„kapitalizm” badanych

W celu przetestowania znaczenia podobieństwa poglądów polityka i poglądów osób badanych w ocenie prezentowanego przekazu przeprowadzono trójczynnikową, jednozmiennową ANCOVA w układzie: 3 (etykieta określająca polityka: lewicowa vs prawicowa vs brak etykiety)  $\times$  3 (poglądy polityka: lewicowe vs neutralne vs prawicowe)  $\times$  2 (poglądy badanych: „socjalistyczne” vs „kapitalistyczne”). Zmiennymi towarzyszącymi były lewicowość–prawicowość badanych oraz ich pogląd na wpływ Kościoła na sprawy państwa i politykę.

Wystąpił istotny statystycznie efekt interakcji treści przekazu, czyli poglądów polityka, ze zmienną socjalizm–kapitalizm badanych –  $F_{(2,90)} = 4,69$ ;  $p < 0,05$ <sup>3</sup>. Graficznie przedstawia to wykres 2.

---

<sup>3</sup> Nie stwierdzono ani istotnego efektu głównego etykiety ( $F_{(2,90)} = 2,23$ ;  $p = 0,11$ ), ani efektu „socjalistycznych”/„kapitalistycznych” poglądów badanych ( $F_{(1,90)} = 1,20$ ;  $p = 0,28$ ). Brak również efektu interakcji tych dwóch zmiennych ( $F < 1$ ). Podobnie jak poprzednio stwierdzono istotny statystycznie efekt główny dla atrybutów – poglądów polityka ( $F_{(2,90)} = 33,22$ ;  $p < 0,001$ ). Poglądy neutralne ( $M = 5,35$ ) oceniane są wyżej zarówno od prawicowych ( $M = 3,60$ ;  $p < 0,001$ ), jak i lewicowych ( $M = 3,33$ ;  $p < 0,001$ ). Natomiast oceny poglądów prawicowych i lewicowych nie różnią się istotnie między sobą ( $p = 0,55$ ).



Wykres 2. Interakcja „kapitalistycznej”/„socjalistycznej” orientacji badanych z rodzajem ocenianych poglądów

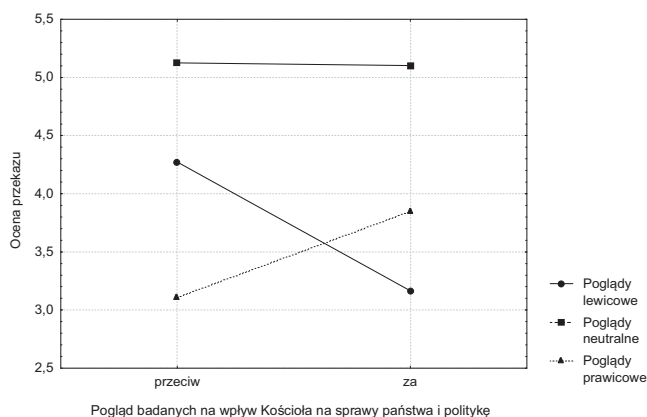
Jednakże to poglądy neutralne były oceniane wyżej od pozostałych zarówno przez osoby „socjalistyczne” ( $M = 5,43$ ; różnice istotne co najmniej na poziomie  $p < 0,01$ ), jak i „kapitalistyczne” ( $M = 5,27$ ; różnice istotne co najmniej na poziomie  $p < 0,05$ ). Poza tym osoby „kapitalistyczne” wyżej od poglądów lewicowych oceniali poglądy prawicowe (odpowiednio:  $M = 2,74$  i  $M = 3,89$ ), choć można tu mówić jedynie o tendencji statystycznej ( $p = 0,07$ ). Osoby „socjalistyczne” oceniały te poglądy na podobnym poziomie (dla poglądów prawicowych  $M = 3,32$ , dla lewicowych  $M = 3,92$ ;  $p = 0,47$ ). Osoby „kapitalistyczne” nie różniły się na poziomie statystycznie istotnym od osób „socjalistycznych” w ocenach zarówno poglądów prawicowych ( $p = 0,73$ ), jak i neutralnych ( $p = 0,99$ ). Jedynie w przypadku poglądów lewicowych można mówić o tendencji do wyższej ich oceny przez osoby „socjalistyczne” niż przez osoby „kapitalistyczne” ( $p = 0,06$ ).

### 3. Kwestia wpływu Kościoła na sprawy państwa

W celu przetestowania wpływu na ocenę przekazu poruszanej w nim kwestii relacji państwo–Kościół przeprowadzono kolejną trójczynnikową, jednozmiennową ANCOVA w układzie: 3 (etykieta określająca polityka: lewicowa vs prawicowa vs brak etykiety)  $\times$  3 (poglądy polityka: lewicowe vs neutralne vs prawicowe)  $\times$  2 (stosunek badanych do wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę:

za vs przeciw). Zmiennymi towarzyszącymi w tym przypadku były lewicowość–prawicowość oraz „kapitalizm”–„socjalizm” badanych.

Wystąpił istotny statystycznie efekt interakcji poglądów polityka ze zgodą/niezgodą na wpływ Kościoła na sprawy państwa i politykę –  $F_{(2,90)} = 5,09$ ;  $p < 0,01^4$ . Graficznie przedstawia to wykres 3.



Wykres 3. Interakcja poglądu badanych na wpływ Kościoła na sprawy państwa i politykę z rodzajem ocenianych poglądów

Po przeprowadzeniu testów *post-hoc* i T Tukeya dla nierównych liczebności okazało się, że poglądy neutralne ( $M = 5,10$ ) są oceniane wyżej niż poglądy lewicowe ( $M = 3,16$ ;  $p < 0,001$ ) przez zwolenników wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę. Zależność ta jednak nie ma miejsca w odniesieniu do poglądów prawicowych ( $M = 3,85$ ;  $p = 0,12$ ). Z kolei przeciwnicy takiego wpływu oceniają poglądy neutralne ( $M = 5,13$ ) wyżej od poglądów prawicowych ( $M = 3,10$ ;  $p < 0,001$ ), ale nie od lewicowych ( $M = 4,27$ ;  $p = 0,29$ ).

W przypadku osób opowiadających się za wpływem Kościoła na sprawy państwa i politykę ocena poglądów lewicowych nie różni się od oceny poglądów

<sup>4</sup> Efekt główny dla etykiety tym razem również nie wystąpił ( $F < 1$ ). Brak także istotnego efektu zgody/niezgody badanych na wpływ Kościoła na sprawy państwa i politykę ( $F_{(1,90)} = 1,11$ ;  $p = 0,30$ ), jak i efektu interakcji tych dwóch zmiennych ( $F < 1$ ). Ponownie poziom istotności statystycznej osiągnął efekt główny dla atrybutów – poglądów polityka ( $F_{(2,90)} = 18,09$ ;  $p < 0,001$ ). Podobnie jak poprzednio poglądy neutralne ( $M = 5,11$ ) są oceniane wyżej zarówno od poglądów prawicowych ( $M = 3,48$ ;  $p < 0,001$ ), jak i lewicowych ( $M = 3,72$ ;  $p < 0,001$ ). Natomiast oceny poglądów prawicowych i lewicowych nie różnią się istotnie między sobą ( $p = 0,69$ ).

prawicowych ( $p = 0,74$ ). Różnica taka występuje natomiast wśród przeciwników takiego wpływu. Poglądy lewicowe oceniają oni wyżej od prawicowych ( $p = 0,05$ ). Nie stwierdzono różnic pomiędzy zwolennikami wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę a jego przeciwnikami w ocenach poglądów lewicowych ( $p = 0,11$ ), prawicowych ( $p = 0,66$ ) i neutralnych ( $p = 1,00$ ).

### VIII. DYSKUSJA

Spodziewano się, że osoby o różnej samoidentyfikacji ideologicznej będą różniły się w ocenie przekazów, w których występują etykiety wskazujące na orientację polityczną wygłaszającego je polityka. Okazało się jednak, że badani ani nie preferowali poglądów opatrzonej etykietą zgodną z ich samoidentyfikacją, ani nie oceniali gorzej poglądów z etykietą „przeciwą”. Hipoteza „symboli ideologicznych” nie znalazła więc potwierdzenia. Można zatem przypuszczać, że kategorie „lewica” czy „prawica” mają dla badanych małe znacznie symboliczne – ich obecność nie wpływa na ocenę opatrzonego nimi przekazu.

Stwierdzono jednakże, że występuje efekt interakcji samoidentyfikacji badanych na wymiarze lewica–prawica z ocenianymi poglądami. Wydaje się, że w tym przypadku nie potwierdziły się wnioski z badań Conover i Feldmana (1981), iż identyfikacja ideologiczna służy jako punkt odniesienia w ewaluacji polityków bardziej na podstawie symboli niż konkretnych kwestii programowych. Mimo wszystko trudno uznać, że identyfikacja ideologiczna skłania do popierania odpowiadających jej propozycji rozwiązań konkretnych kwestii programowych – najwyżej oceniane były poglądy neutralne ideologicznie i jedynie osoby lewicowe preferowały poglądy zgodne z ich samookreśleniem w stosunku do poglądów przeciwnych, czyli prawicowych (nadal wysoko oceniając poglądy neutralne).

Podobieństwo przekazu do „socjalistycznych” bądź „kapitalistycznych” poglądów badanych wpływało na jego ocenę tylko w przypadku osób „kapitalistycznych”. Osoby te lepiej (w stosunku do przekazu z poglądami lewicowymi) oceniały przekaz prawicowy, choć można tu mówić jedynie o tendencji statystycznej. Wydaje się przy tym, iż różnica ta wynikała nie tyle z wyższej oceny poglądów zgodnych ze swoimi przekonaniem (ich ocena lokowała się w okolicach środka skali), ile z niskiej oceny poglądów przeciwnych. Mielibyśmy tu więc do czynienia z głosowaniem negatywnym. Ma ono miejsce, gdy wyborcy silniej reagują przeciwko czemuś, na co się nie zgadzają, niż na rzecz czegoś, co popierają (Fiorina, Shepsle, 1989). Należy jednakże pamiętać, że w każdym przy-

padku najwyżej oceniane były poglądy neutralne. Hipoteza „głosowania tematycznego” potwierdziła się więc w niewielkim stopniu. Nie znalazła pełnego potwierdzenia nawet pomimo to, iż większość osób badanych stanowili studenci, a więc osoby, które ze względu na „stopień edukacji”, powinny lepiej spełniać założenia głosowania tematycznego (Carmines, Stimson, 1980). Wydaje się, że studenci są zainteresowani poruszonymi w przekazie kwestiami bezpłatnego wykształcenia, zatrudnienia i bezrobocia czy mieszkalnictwa. Jednocześnie w analizach uwzględniano jedynie osoby mające dość wyraźne poglądy na poruszane w przekazie kwestie. Również same warunki badania sprzyjały przetwarzaniu analitycznemu: osoby badane nie były ograniczone czasowo, przekaz był im prezentowany w formie pisemnej. Można więc przypuszczać, że w mniej sprzyjających warunkach głosowanie tematyczne występuje w jeszcze bardziej ograniczonym zakresie.

Hipoteza „łatwego głosowania” znalazła tylko częściowe potwierdzenie. Jedynie osoby przeciwnie wpływowi Kościoła na sprawy państwa i politykę oceniają przekaz zgodny z ich poglądem na tę kwestię wyżej od przekazu z nim niezgodnego. Wynik ten sugeruje, iż samo bycie przeciwko czemuś mobilizuje do wyraźniejszego opowiadania się za opcją popieraną i wyraźniejszego odrzucania opcji niechcianej (wyraźniejszego niż w przypadku osób będących za danym rozwiązaniem). Pamiętajmy również, że w tym przypadku mamy do czynienia tylko z jedną, łatwą kwestią. Odbiorca przekazu nie musi brać pod uwagę całości przekazu – może opierać swoją ocenę na wyrażonym w przekazie poglądzie na kwestię symboliczną.

Zarówno zwolennicy, jak przeciwnicy wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę na podobnym poziomie oceniali przekaz neutralny, jak i przekaz zgodny z ich poglądem na ten wpływ. W obu przypadkach wystąpiły natomiast różnice pomiędzy ocenami poglądów neutralnych a ocenami poglądów, w których znajduje się stanowisko niezgodne z opinią osoby oceniającej. Wynik ten zdaje się wskazywać, że łatwe głosowanie tematyczne może się nasilać w przypadku identyfikacji zagrożenia dla jakiejś symbolicznej wartości (np. świeckości państwa czy społecznej roli Kościoła). Sears (2001) przytacza wyniki badań wskazujących, że np. poparcie dla wojny w Korei było większe, kiedy została ona opisana jako „zatrzymanie komunistycznej inwazji” niż w przypadku opisanego jej po prostu jako „wojny w Korei”.

W omówionych tu wynikach uwagę zwraca przede wszystkim wyraźne preferowanie przez badanych poglądów neutralnych (niesprecyzowanych, a więc



w jakimś sensie również wieloznacznych). Z przedstawionych koncepcji teoretycznych wynika, że jeżeli ludzie będą opierać ocenę przekazu na zawartych w nim poglądach na kwestie problemowe, to powinni preferować przekaz zgodny z ich własnymi poglądami na te kwestie. Przekaz przeciwny w stosunku do ich poglądów powinien być oceniany najniżej. Natomiast oceny przekazu neutralnego powinny lokować się pomiędzy przekazem popieranym a przekazem odrzucającym. W przekazie neutralnym brak bowiem przesłanek tak do zgadzania, jak i do niezgadzania się z nim. Tymczasem zarówno osoby „socjalistyczne”, jak i osoby „kapitalistyczne” oceniały poglądy neutralne wyżej od poglądów zgodnych z własnymi zapatrywaniami. Natomiast zwolennicy i przeciwnicy wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę oceniali przekaz zgodny z własnymi zapatrywaniami na takim samym poziomie, jak przekaz z poglądami neutralnymi.

W przekazie neutralnym nie było wyraźnych poglądów na poszczególne kwestie problemowe, jednakże same kwestie były w nim obecne. Niektóre z nich przywoływano wprost, np. w stwierdzeniach: „Należy zająć się sprawą bezrobocia” (zauważmy, że nie podano tu sposobu, w jaki należy to zrobić) czy: „Płacenie podatków jest niezbędne dla normalnego funkcjonowania państwa”. Innych poglądów można było się domyślać dzięki stwierdzeniom, takim jak: „Należy zapewnić ludziom optymalny poziom warunków ekonomicznych”; „Należy wpłynąć na stan polskiej gospodarki”; „Wprawdzie nikt nie może dostać wszystkiego, ale każdy powinien dostać coś”. Pod stwierdzenia tego typu można podłożyć treści zależne od potrzeb czy frustracji danego człowieka. Możliwe więc, że swoją popularność poglądy neutralne (a przy tym wieloznaczne) zawdzięczają podatności na zniekształcenia interpretacyjne (Kuklinski, Hurley, 1996). Na przykład stwierdzenie: „Państwo i Kościół powinny szanować się wzajemnie i współdziałać ze sobą” zwolennicy wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę mogli interpretować jako poparcie dla takiego wpływu, podczas gdy jego przeciwnicy mogli dopatrywać się w nim raczej dyplomatycznego opowiedzenia się za rozdziałem państwa i Kościoła (wskazuje na to zbliżona ocena poglądów neutralnych i zgodnych z zapatrywaniami w obydwu grupach). Przekaz prezentujący konkretne zagadnienia i ich konkretne rozwiązania uniemożliwia takie zabiegi.

W przekazie jednoznacznym i konkretnym nie da się również wyczerpać wszystkich możliwych zagadnień. Zawsze więc istnieje ryzyko, że dany odbiorca, mimo iż zgadza się z większością zawartych w nim postulatów, zniechęci się brakiem odniesień do jakiejś jednej, ważnej dla niego kwestii (związanej np. z jego aktualną sytuacją życiową). Wśród popieranых postulatów może także

trafić się stwierdzenie, które – chociaż logicznie wynikające z pozostałych – danemu odbiorcy nie przypadnie do gustu. Tymczasem w przekazie niejednoznacznym łatwiej znaleźć jakiś fragment, który dzięki stronniczej interpretacji uznamy za współgrający z naszym zapatrywaniem na daną kwestię.

Odbiorca przekazu niejednoznacznego musi opierać swe oceny na przesłankach innych niż treść tegoż przekazu, gdyż ta nie spełnia żadnej funkcji informacyjnej. Wyniki niniejszych badań wskazują, że podstawą ocen w tym przypadku nie była etykieta określająca autora przekazu. Możliwe jednak, że badani opierali swe oceny na innego rodzaju wskazówkach czy heurystykach (zob. Chaiken, Maheswaran, 1994; Petty, Cacioppo, 1990). Pozytywna ocena tych poglądów może wynikać z faktu, że są one w gruncie rzeczy łatwiejsze w odbiorze i zrozumieniu. Według Page'a (za: Campbell, 1983) wieloznaczność w przekazach politycznych wynika m.in. z ograniczonej zdolności zrozumienia przez wyborców bardziej konkretnych pozycji problemowych. Nie można również wykluczyć, że zmęczeni politycznymi sporami badani wyżej oceniali te poglądy, które wydawały się im zdroworozsądkowe, wolne od ideologizacji. Dodatkowo – kategorią stanowiącą tu podstawę oceny mogłoby być zaliczenie tychże poglądów do kategorii „swoich” (bez żadnych określeń ideologicznych). Z pewnością więc dokładne wyjaśnienie tego wyniku wymaga dalszych badań.

W ocenie poglądów neutralnych (wieloznacznych) brak jakichkolwiek różnic zarówno pomiędzy osobami określającymi się jako lewicowe i prawicowe, jak i pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami wpływu Kościoła na sprawy państwa i politykę oraz pomiędzy osobami „socjalistycznymi” i „kapitalistycznymi”. Wynik ten stoi w pewnej sprzeczności z rezultatami badań wskazującymi na związki ideologii prawicowej z nietolerancją wieloznaczności (zob. np. Jost i in., 2003). Poza tym potwierdza on, że wieloznaczność w przekazie politycznym pozwala na zwiększenie liczby odbiorców, do których taki komunikat apeluje (Aragonès, Postlewaite, 2002), a w sytuacjach spornych pozwala unikać zrażenia którejś ze stron (Bavelas i in., 1988). Wieloznaczne przekazy mogą więc okazać się sposobem na „bycie ponad podziałami”.

## BIBLIOGRAFIA

- Aragonès, E., Postlewaite, A. (2002). Ambiguity in election games. *Review of Economic Design*, 7, 233-255.
- Batra, R., Ahtola, O. T. (1991). Measuring the hedonic and utilitarian sources of consumer attitudes. *Marketing Letters*, 2, 2, 159-170.
- Bavelas J. B., Black A., Bryson L., Mullett, J. (1988). Political equivocation: A situational explanation. *Journal of Language and Social Psychology*, 7, 2, 137-145.
- Boski, P. (1991). Jak wartości społeczno-polityczne dzieliły elektoraty pretendentów do Belwederu w wyborach prezydenckich 1990? W: *Polski wyborca '90. Psychospołeczne studia nad wyborami prezydenckimi* (s. 93-123). Warszawa: Instytut Psychologii PAN.
- Boski, P. (1993). O dwóch wymiarach Lewicy–Prawicy na scenie politycznej i w wartościach politycznych polskich wyborców. W: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej* (s. 49-100). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Campbell, J. E. (1983). Ambiguity in the issue positions of presidential candidates: A causal analysis. *American Journal of Political Science*, 27, 2, 284-293.
- Carmines, E. G., Stimson, J. A. (1980). The two faces of issue voting. *The American Political Science Review*, 74, 1, 78-91.
- Chaiken, S., Maheswaran, D. (1994). Heuristic processing can bias systematic processing: Effects of source credibility, argument ambiguity, and task importance on attitude judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 66, 3, 460-473.
- Conover, P. J., Feldman, S. (1981). The origins and meaning of liberal/conservative self-identifications. *American Journal of Political Science*, 25, 4, 617-645.
- Converse, P. E. (1964). The nature of belief systems in mass publics. W: D. E. Apter (red.), *Ideology and discontent* (s. 206-261). New York: The Free Press of Glencoe.
- Cwalina, W. (2000). *Telewizyjna reklama polityczna*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Cwalina, W. (2003). *Co nas łączy, co nas dzieli? Motywy decyzji wyborczych Polaków* (Konferencja „Transformacja systemu i zmiana człowieka”, SWPS, Jadwisin, 16-18 maja 2003).
- Dalton, R. J., Wattenberg, M. P. (1993). The not so simple act of voting. W: A. Finifter (red.), *The state of the discipline II* (s. 193-218). Washington, DC: The American Political Science Association.
- Downs, A. (1957). *An economic theory of democracy*. New York: Harper.
- Feldman, S., Conover, P. J. (1983). Candidates, issues and voters: The role of inference in political perception. *The Journal of Politics*, 45, 810-839.
- Fiorina, M. P., Shepsle, K. A. (1989). Is negative voting an artifact? *American Journal of Political Science*, 33, 2, 423-439.
- Fiske, S. T., Pavelchak, M. A. (1993). Reakcje afektywne oparte na przetwarzaniu kategoryalnym a reakcje afektywne oparte na przetwarzaniu analitycznym. Rozwinięcie w terminach koncepcji schematów wyzwających afekt. W: T. Maruszewski (red.), *Poznanie, afekt, zachowanie* (s. 53-101). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Jost, J. T., Glaser, J., Kruglanski, A. W., Sulloway, F. J. (2003). Exceptions that prove the rule – using a theory of motivated social cognition to account for ideological incongruities and political anomalies: Reply to greenberg and jonas. *Psychological Bulletin*, 129, 3, 383-393.
- Korzeniowski, K. (1999). Psychospołeczne uwarunkowania zachowań wyborczych. W: K. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna* (s. 197-217). Poznań: Zysk i S-ka.
- Kukliński, J. H., Hurley, N. L. (1996). It's a matter of interpretation. W: D. C. Mutz, P. M. Sniderman, R. A. Brody (red.), *Political persuasion and attitude change* (s. 125-144). Ann Arbor: University of Michigan Press.
- Petty, R. E., Cacioppo, J. T. (1990). Involvement and persuasion: Tradition versus integration. *Psychological Bulletin*, 107, 3, 367-374.
- Sears D. O. (2001). The role of affect in symbolic politics. W: J. H. Kuklinski (red.), *Citizens and politics. Perspectives from political psychology* (s. 14-40). Cambridge: University Press.
- Ziegler, R., Diehl, M. (2003). Is politician A or politician B more persuasive? Recipients' source preference and the direction of biased message processing. *European Journal of Social Psychology*, 33, 623-637.

## THE ROLE OF IDEOLOGICAL LABEL AND POLITICAL ATTITUDES IN EVALUATION OF POLITICAL MESSAGE

### S u m m a r y

The role of “easy” and “hard” issues, and ideological labels in evaluation of political message are considered. In experimental research 199 Ss participated and three hypotheses were tested: 1) “Ideological symbols” hypothesis assumes that messages with label, which is consistent with addresser' left/right self-identifications, are preferred; 2) “Issue voting” hypothesis assumes that message consistent with addresser's “capitalist”/“socialist” view is preferred; 3) “Easy-issue voting” hypothesis assumes that addresser prefers a message containing opinion consistent with his/her view on issue of influence of Catholic Church on politics and national affairs. “Ideological symbols” hypothesis wasn't confirmed. “Issue voting” and “Easy-issue voting” hypotheses were only partially confirmed. However, in each case Ss preferred the message that was a collection of truisms, in which concrete solutions were absent.

**Key words:** political message, ideological labels, issue voting, “easy” and “hard” issues, left/right self-identifications, political opinions.